

# De2s, Meme avec rien (feat. RPS (Peja))

[Peja:]

Nawijam hita na bita  
Wiec witam dziś, jestem kwita  
Bo rzucam tipa tym kurwom  
Co tak lubują się w kitach  
To o tych pipach i bytach  
Hipokrytach i pytam:  
?Jak się masz chorągiewo??  
Teraz ssij i połykaj  
I nie prowokuj  
Ze wstydu lepiej się schowaj  
Nie słucham gangsta rapera  
Co swe bio przerysował  
Będę rapował o rzeczach  
Tak nie wygodnych  
La bomba  
Prawo wytykać wady  
Które próbujesz maskować  
Choć urazy nie chowam  
Niby przyjaciel przegiął  
Ale łatwiej wybaczyć niż splunąć  
Spytaj dlaczego  
Bo jestem w biegu po złoto  
Za plecy się nie oglądam  
Dziś nie trzymam z hołotom  
Polegam tylko na ziomkach  
Nieszczерzy wraży się szerzy  
Epidemia kurestwa  
Miałbym z takimi nagrywać?  
Dzielić życie?  
Weź śpieprzaj  
Dziś mnie wywiało do Francji  
Na paryskie przedmieścia  
SLU do P  
Za sprawą De2s

[Peja:]

Niepotrzebni oszczercy o sercach czystych jak Ganges  
Mam tu Decksa i Gande  
Przyjaciół co znają rap grę  
RPS serce otwarte  
Na talent prawdziwą pasję  
Przymierze w niejednym mieście zawarte  
Mych ludzi wsparcie  
Nie potrzeba poklasku sezonowego słuchacza  
To nie rozwija a stacza  
Dziś pozycję zaznaczam  
Bo za każdym razem kiedy sięgam po mikrofon  
Wiedz że posługuję się zabójczą bronią